

Komitet Ministrów Rady Europy po raz kolejny wzywa Polskę do wykonania wyroków ETPC w sprawach dostępu do aborcji

Komitet Ministrów Rady Europy ponownie wezwał władze Polski do wykonania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach dotyczących aborcji. Polska powinna zapewnić skuteczny dostęp do aborcji, który jest zgodny z prawem oraz badań prenatalnych w całym kraju. Klauzula sumienia i inne przeszkody podnoszone przez szpitale nie powinny uniemożliwiać skorzystania z tych świadczeń medycznych.

Komitet Ministrów Rady Europy wskazał na potrzebę wprowadzenia w tym zakresie niezbędnych zmian w prawie oraz jasnych procedur, które będą respektowane przez wszystkie szpitale. Mimo trzech przegranych przez Polskę spraw przed Trybunałem w Strasburgu, przez kilkanaście lat władze nie wprowadziły rozwiązań, które pozwoliłyby zagwarantować realny dostęp do aborcji.

HFPC od wielu lat wskazuje, że Polska nie wykonała prawidłowo wyroków ETPC w sprawach dotyczących dostępu do aborcji.

Rezolucja Komitetu Ministrów

Komitet Ministrów to organ Rady Europy, który między innymi monitoruje wykonywanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Na początku grudnia Komitet zajął się trzema polskimi sprawami dotyczącymi braku dostępu do legalnej aborcji – Tysiąc p. Polsce, R. R. p. Polsce oraz P. i S. przeciwko Polsce.

To nie pierwszy raz, kiedy Komitet Ministrów zajmuje się tymi sprawami. Od 2017 r. niemal corocznie zapadały decyzje Komitetu wzywające Polskę do wprowadzenia zmian w przepisach i zapewnienia realnego dostępu do zabiegów przerwania ciąży. W 2021 r. Komitet zajmował się tą kwestią dwa razy, najpierw w marcu, kiedy wydał mocną i stanowczą rezolucję tymczasową, oraz w grudniu, gdy sprawdzał, czy Polska wprowadziła w obszarze dostępu do aborcji pozytywne zmiany.

Komitet w kolejnej decyzji odnotował, że pomimo licznych apeli polskie władze nadal nie przeprowadziły niezbędnych reform, które zapewniłyby efektywny dostęp do zabiegów przerwania ciąży, które są zgodne z prawem, w szczególności gdy lekarz odmawia udzielenia świadczenia ze względu na klauzulę sumienia.

Jak podkreśla w decyzji Komitet Ministrów RE, Polska powinna wprowadzić jasne procedury dostępu do aborcji, które będą przestrzegane przez wszystkie szpitale. Ma to szczególne znaczenie w obliczu tego, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z października 2020 r. pojawiają się nowe sytuacje związane ze stosowaniem przesłanki przerwania ciąży, jaką jest zagrożenie dla zdrowia i życia kobiet w ciąży. Zdaniem Komitetu kwestie te powodują dodatkową niepewność nie tylko dla kobiet w ciąży, ale także lekarzy.

Komitet zaznaczył, że władze muszą zapewnić, aby dokonywana przez lekarza ocena zagrożenia dla zdrowia kobiety jako podstawy do legalnej aborcji była podyktowana wyłącznie rzeczywistą potrzebą ochrony życia lub zdrowia kobiety i nie była zależna od nacisków ze strony innych czynników, takich jak ryzyko odpowiedzialności karnej za wykonanie aborcji wynikające z bardzo ograniczonych sytuacji, w których aborcja jest obecnie dozwolona.

W efekcie polskie władze zostały wezwane do zapewnienia skutecznego dostępu do legalnych aborcji i badań prenatalnych w całym kraju, także w razie odmowy ich wykonania z powodu zastosowania klauzuli sumienia przez personel medyczny. Komitet Ministrów powróci do rozpatrywania polskich spraw we wrześniu 2022 r.

Dostępność aborcji w Polsce – dane HFPC

Helsińska Fundacja Praw Człowieka przedstawiła Komitetowi Ministrów swoje uwagi dotyczące dostępności aborcji w Polsce. Fundacja przekazała Komitetowi wyniki zrealizowanego od listopada 2020 r. do stycznia 2021 r. badania, z którego wynikało, że niemal 40 % szpitali w Polsce zadeklarowało brak możliwości przeprowadzenia aborcji ze względów embriopatologicznych. Badanie to zostało zrealizowane po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku dotyczącego aborcji embriopatologicznej, ale jeszcze w okresie, gdy nadal formalnie obowiązywał przepis ustawy zezwalający na przerwanie ciąży w razie wystąpienia poważnych wad płodu.

Jak wynika z raportu Fundacji, jako przyczyny uzasadniające brak możliwości przeprowadzenia aborcji wskazywano:

- klauzulę sumienia, z której korzystają wszyscy lekarze w placówce lub oddziale;
- przeznaczenie danego szpitala do leczenia pacjentów z COVID-19;
- różne względy organizacyjno-proceduralne, które zdaniem szpitali uniemożliwiają udzielenie świadczenia medycznego w postaci przerwania ciąży, a które w rzeczywistości nie mają oparcia w stanie prawnym.

Niewiele ponad połowa szpitali poinformowała natomiast o możliwości przeprowadzenia przerwania ciąży bez dodawania jakichkolwiek zastrzeżeń lub ograniczeń, przy czym realnie aborcje były przeprowadzane w około 10% szpitali, które miały taką możliwość wynikającą z umów zawartych z Narodowym Funduszem Zdrowia.